

# WYROK

## **W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. , w III -cim Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Katarzyna Sztandar

Ławnicy Grzegorz Freńdo, Stanisław Płachta

Protokolant sekretarz sądowy Paulina Lewandowska

w obecności Prokuratora Moniki Rorat

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2017 roku

### **sprawy**

#### **1. S. Ł. (1)**

**syna J. i A. z domu P.**

**urodzonego (...) w m. W.**

**oskarżonego o to, że:**

I. w dniu 13 stycznia 2017 r. w sklepie spożywczo – monopolowym w m. D. nr (...) gm. B. woj. (...) dokonał rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia na osobie W. Z. w ten sposób, że posługując się nożem groził jego użyciem sprzedającej w sklepie pokrzywdzonej przystawiając jej nóż do klatki piersiowej zażądał wydania 7.000,00 zł., a następnie zabrał w celu przywłaszczenia papierosy o wartości 300,00 zł i bilon o wartości 10 zł, czym spowodował straty o łącznej wartości 310,00 zł. na szkodę W. Z.

**tj. o czyn z art. 280 § 2 kk**

#### **2. A. K. (1)**

**syna A. i J. z domu W.**

**urodzonego (...) w R.**

**oskarżonego o to, że:**

II. w okresie od 8 do 13 stycznia 2017 roku, działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, kierował S. Ł. (1) do wykonania rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia na osobie W. Z., do jakiego doszło w dniu 13 stycznia 2017 roku w m. (...), w ten sposób, że polecił mu dokonać tego przestępstwa, żądając gestu lojalności w zamian za przychylne załatwienie transakcji kupna domu, a następnie uczestniczył w przygotowaniu do przestępstwa, wskazując miejsce jego dokonania, przekazał sprawcy kominiarkę oraz bluzę do ubrania w czasie popełnienia przestępstwa oraz nóż który był narzędziem przestępstwa, a następnie w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej sprawcy po dokonaniu rozboju ukrył w miejscu zamieszkania sprawcę, zacierał ślady poprzez spalenie użytej do rozboju kominiarki

***tj. o czyn z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk w zb. z art. 239 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk***

**orzeka:**

1. oskarżonego S. Ł. (1) w miejsce zarzucanego czynu, uznaje za winnego tego że w dniu 13 stycznia 2017 roku w D., gmina B., woj. (...), będąc kierowanym przez A. K. (1), dokonał rozboju na osobie W. Z. w ten sposób, że wszedł do sklepu z zaciągniętą na głowę kominiarką i trzymając w ręku nóż skierowany ostrzem do klatki piersiowej pokrzywdzonej zażądał wydania pieniędzy w kwocie 7.000 złotych, a następnie dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie około 10 złotych i papierosów o wartości około 300 złotych, czym działał na szkodę W. Z., a łączna wartość szkody wyniosła około 310 złotych, czym wyczerpał dyspozycję art. 280§2 kk i za to na podstawie art. 280§2 kk wymierza mu karę pozbawienia wolności w wymiarze 3 (trzech) lat,

2. oskarżonego A. K. (1) w miejsce zarzucanego czynu, uznaje za winnego tego że w dniu 13 stycznia 2017 roku w D., gmina B., woj. (...), kierował wykonaniem rozboju z posłużeniem się nożem na osobie W. Z. przez S. Ł. (1) w ten sposób, że wskazał miejsce zdarzenia, opracował plan dokonania rozboju, wręczył bezpośrednio sprawcy rzeczy służące do popełnienia przestępstwa w postaci noża, kominiarki i bluzy, a następnie bezpośrednio po dokonaniu rozboju przyjął od niego skradzione rzeczy, spalił kominiarkę i ukrył nóż, czym wyczerpał dyspozycję art. 18§1 kk w zw. z art. 280§2 kk i za to na podstawie art. 280§2 kk wymierza mu karę pozbawienia wolności w wymiarze 3 (trzech) lat i 2 (dwóch) miesięcy,

3. na podstawie art. 63§1 kk zalicza oskarżonym na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okresy rzeczywistego pozbawienia wolności:

- S. Ł. (1) od 26 stycznia 2017 roku, godzina 20:53,

- A. K. (1) od 27 stycznia 2017 roku, godzina 10:00,

4. na podstawie art. 44§2 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa i nakazuje zniszczenie dowodów rzeczowych z pozycji (...) wykazu dowodów rzeczowych nr (...), karta akt 152-153,

5. na podstawie art. 230§2 kk nakazuje zwrócić pokrzywdzonej W. Z. dowody rzeczowe z pozycji (...) wykazu dowodów rzeczowych nr (...), karta akt 152-153,

6. na podstawie art. 230§2 kk nakazuje zwrócić:

- oskarżonemu S. Ł. (1) dowód rzeczowy z pozycji (...) wykazu dowodów rzeczowych nr (...), karta akt 152-153,

- oskarżonemu A. K. (1) dowód rzeczowy z pozycji (...) wykazu dowodów rzeczowych nr (...), karta akt 152-153,

7. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. Ł. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej S. Ł. (1) z urzędu,

8. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. E. W. kwotę 1.190 (tysiąc sto dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej A. K. (1) z urzędu,

9. zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych, które przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt III K 30/17

## UZASADNIENIE

S. Ł. (1) i A. K. (1) poznali się w (...), gdzie wspólnie pracowali. A. K. (1) po powrocie do Polski zaproponował koledze kupno taniego domu za pośrednictwem znajomego komornika. Miała to być nielegalna transakcja. Dom o powierzchni

300 m kw. Wraz z działką miał kosztować około 10.000 zł. S. Ł. (1) wyraził chęć zakupu i w dniu 28 grudnia 2016 roku przyjechał do kraju. Czasowo zamieszkał u A. K. (1) wspólnie z jego konkubina i (...)ich dzieci.

A. K. (1) pokazał mu wytworzone przez siebie dokumenty w postaci zajęcia komorniczego i dyplomu mające utwierdzić go w przekonaniu, że rzeczywiście stanie się właścicielem przedmiotowego domu. S. Ł. (1) wręczył mu kwotę 5.300 zł. tytułem częściowej zapłaty za dom. Na tę okoliczność mężczyźni sporządzili umowę pożyczki. S. Ł. (1) nie widział nigdy komornika, o którym opowiadał A. K. (1). Nie widział także oferowanego do sprzedaży domu.

(wyjaśnienia S. Ł. (1) k.80-81, 361-362, dokumenty k.82,84, umowa pożyczki k.85).

Po kilku dniach A. K. (1) za zgodą S. Ł. (1) zaczął zaciągać na jego nazwisko pożyczki w różnych instytucjach bankowych. S. Ł. (1) zgodził się, ponieważ A. K. (1) zapewnił go, że razem ze znajomym komornikiem mają dostęp do baz osób zadłużonych i będą mogli usunąć z tych baz pożyczki zaciągnięte na S. Ł. (1). Częściowo pieniądze z tych pożyczek miały być przekazywane komornikowi tytułem zapłaty za załatwienie domu, a w pozostałej części były dzielone na oskarżonych.

(wyjaśnienia S. Ł. (1) k.80-81).

W pewnym momencie A. K. (1) oznajmił Ł., że komornik oczekuje od niego czegoś więcej, tj. dowodu lojalności i chce aby Ł. dokonał napadu na sklep (...) mieszczący się w (...).

S. Ł. (1) zgodził się, bowiem obawiał się, że komornik wycofa się z transakcji.

A. K. (1) pokazał Ł. gdzie znajduje się sklep. Razem z nim chodził tam celem dokonania rozeznania i opracował plan dokonania napadu. Przy pomocy telefonu komórkowego nakręcił film z wnętrza sklepu. Pokazał go Ł. aby organizacyjnie dobrze przygotować się do napadu. W pewnym momencie A. K. (1) poinformował Ł., że komornik chce aby podczas napadu zranić nożem W. Z.. Jednak S. Ł. (1) nie zgodził się na to.

(wyjaśnienia S. Ł. k.80-81, 361-362, A. K. k.362-364).

W dniu 13 stycznia 2017 roku, przed godziną 06:00 oskarżeni udali się do piwnicy. Tam A. K. (1) dał S. Ł. (1) nóż, kominiarkę i czarną bluzę. Oskarżony ubrał się w bluzę a nóż i kominiarkę schował do reklamówki, którą wziął ze sobą. Miał dać znać A. K. (1) po dokonaniu napadu.

(wyjaśnienia S. Ł. (1) k.80-81).

Sam udał się do sklepu. Gdy zobaczył, że W. Z. otwiera sklep, to założył na głowę kominiarkę i wszedł do środka. Wyjął nóż z kieszeni, doszedł do lady i stanął naprzeciwko pokrzywdzonej. Trzymany w ręku nóż skierował ostrzem na bardzo bliską odległość do klatki piersiowej pokrzywdzonej i zażądał pieniędzy w kwocie 7.000 zł. W. Z. powiedziała, że nie ma takich pieniędzy. Wtedy oskarżony wbiegł za ladę. Zobaczył trochę drobnych monet w kwocie około 10 zł., które przesypał do reklamówki. Wrzucił do niej także około 20 paczek papierosów różnych marek, po czym uciekł. Wartość skradzionych papierosów wyniosła około 300 zł.

(wyjaśnienia S. Ł. (1) k.80-81, zeznania W. Z. k. 149-150, 179-180, 364-365, protokół oględzin miejsca rozboju k.5-8, protokół przeszukania k.34-36).

Bezpośrednio po dokonaniu rozboju S. Ł. (1) skontaktował się z A. K. (1) i spotkali się w jego piwnicy. Tam S. Ł. (1) przekazał mu skradzione rzeczy, nóż, kominiarkę i bluzę. A. K. (1) spalił kominiarkę w piecu, nóż schował w pomieszczeniu na popiół a bluzę dał do prania.

(wyjaśnienia S. Ł. (1) k.80-81, A. K. (1) k.362-364, protokół przeszukania k.44-46, protokół oględzin z dokumentacją fotograficzną k.49-53, protokół zatrzymania rzeczy k.72-74, protokół oględzin z dokumentacją fotograficzną k.96-101).

S. Ł. (1) zamieszkiwał jeszcze przez pewien czas u A. K. (1). W dalszym ciągu oskarżeni zaciągali pożyczki na nazwisko Ł.. W końcu jednak Ł. domyślił się, że rzekomy komornik był wymysłem K. i w rzeczywistości nie nabędzie żadnego domu.

(wyjaśnienia S. Ł. (1) k.80-81).

A. K. (1) nie cierpi na chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe, wykazuje inne zakłócenie czynności psychicznych pod postacią zaburzeń osobowości. W czasie popełnienia zarzucanego czynu miał w pełni zachowaną zdolność rozumienia jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem.

(opinia sądowo-psychiatryczna k.293-295).

A. K. (1) jest kawalerem, ma(...) wykształcenie. Do czasu osadzenia w areszcie zamieszkiwał ze swoją konkubiną, z którą posiada małe dziecko. Pracował dorywczo w (...), a jego tygodniowe dochody wynosiły około 400 funtów. W miejscu zamieszkania ma przeciętną opinię. Był karany za przestępstwa oszustwa z art. 286§1 kk.

(oświadczenie oskarżonego k.361, wywiad środowiskowy k. 226-228, karta karna k.145-147).

S. Ł. (1) jest kawalerem, z zawodu (...). Przed osadzeniem w areszcie pracował dorywczo w gospodarstwie rolnym w (...) i jego miesięczne dochody wynosiły 400 funtów tygodniowo. W miejscu zamieszkania ma dość dobrą opinię środowiskową. Nie był dotychczas karany.

(wywiad kuratora k.216-217, oświadczenie oskarżonego k.361, karta kana k.164)

S. Ł. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu.

Wyjaśnił, że A. K. (1) poznał w (...) podczas wspólnej pracy. Po powrocie do Polski zaproponował mu kupno taniego domu, w czym miał pomóc znajomy komornik. Miał odpowiednio zorganizować licytację. Komornik był partnerem biznesowym A. K. (1). Oskarżony zgodził się i 28 grudnia 2016 roku przyjechał do P. (...). Czasowo zamieszkał u A. K. (1). Uwierzył, że nabędzie dom, ponieważ A. K. (1) okazał mu dokument przejęcia komorniczego. S. Ł. (1) wręczył mu kwotę 5300 zł. tytułem częściowej zapłaty za dom, który miał kosztować około 10.000 zł. wraz z działką. Oskarżony przyznał, że zgodził się na zaciąganie na jego nazwisko pożyczek w różnych instytucjach bankowych przez A. K. (1).

Wyjaśnił, że dokonał rozboju na osobie W. Z., ponieważ A. K. (1) powiedział, że komornik żąda od niego takiego dowodu lojalności i gdy nie wykona zadania, to wycofa się z transakcji. Żądał także zranienia pokrzywdzonej, ale on nie zgodził się na to. A. K. (1) pokazał mu sklep. Byli tam kilka razy aby zrobić rozeznanie. K. nakręcił film ze środka sklepu, który potem oglądali żeby dobrze przygotować się do napadu.

W dniu 13 stycznia 2016 roku obaj wstali wcześniej rano i poszli do piwnicy. Tam A. K. (1) dał mu czarną bluzę, kominiarkę i nóż kuchenny. Bluzę założył na siebie, a pozostałe rzeczy włożył do reklamówki, którą zabrał ze sobą. Do sklepu poszedł sam i czekał aż zostanie otwarty. Gdy zobaczył, że W. Z. otwiera sklep, to założył kominiarkę i wszedł do środka. Wyjął nóż z kieszeni i skierował go do klatki piersiowej pokrzywdzonej. Stał od niej w odległości około 30-50 cm. Zażądał wydania pieniędzy w kwocie 7.000 zł. Kobieta stwierdziła, że nie dysponuje takimi pieniędzmi. Przeszedł za ladę. Zobaczył trochę monet w granicach 5-10zł. Przesypał te pieniądze do reklamówki. Pod ladą były papierosy w ilości około 20 paczek. Wrzucił je do reklamówki, wybiegł ze sklepu i udał się do domu A. K. (1). Zadzwoił do niego i spotkali się w piwnicy. K. wziął od niego bluzę, kominiarkę, nóż oraz reklamówkę ze skradzionymi rzeczami mówiąc, że to ukryje. Kominiarkę od razu wrzucił do pieca. Później powiedział, że ten komornik całkowicie wycofuje się ze sprzedaży domu. Zaproponował dalsze pożyczki na nazwisko Ł., na co ten wyraził zgodę. Po kilku dniach S. Ł. (1) zrozumiał jednak, że A. K. (1) wszystko zmyślił i nie ma żadnego komornika. Przyznał, że robił to co chciał K., bo zależało mu na kupnie domu. Oświadczył, że bardzo żałuje tego co zrobił.

(wyjaśnienia S. Ł. (1) k.80-81, 106-107, 236-237, 361-362).

A. K. (1) na etapie postępowania przygotowawczego częściowo przyznał się do zarzucanego czynu. Wyjaśnił, że wciągnął Ł. w pożyczki, bo mu się pieniądze na koncie skończyły. Każdą zaciągniętą pożyczką dzielili się na pół. Jak Ł. skończyły się pieniądze z pożyczek to powiedział mu o tym temacie ze sklepem (...). Razem zaplanowali to przestępstwo, ponieważ potrzebowali gotówki. Oskarżony wybrał panią Z., bo jej sklep był najbliżej jego miejsca zamieszkania. Był pod tym sklepem zrobić rozeznanie. Dał Ł. bluzę, kominiarkę i nóż do zastraszenia pokrzywdzonej. Przyznał, że pisał do niego smsy, żeby zadał jej cios nożem w brzuch, ale potem to wycofał. Po napadzie Ł. skontaktował się z nim. Spotkali się u niego w piwnicy. Pokazał, że ma fajki i drobne pieniądze w kwocie 5 zł. Przebrał się, schowali ubrania, nóż schowali w popiole i poszli do domu. Oskarżony oświadczył, że żałuje swojego czynu i przeprasza pokrzywdzoną.

Na rozprawie A. K. (1) przyznał się do zarzucanego czynu i zgodził się z wyjaśnieniami S. Ł. (1). Przyznał, że ściągnął go do kraju, aby go oszukać. Wymyślił komornika i zaproponował Ł. kupno taniego domu. Przekazał mu dokumenty, ponieważ chciał aby Ł. mu uwierzył. Przyznał, że kazał mu dokonać rozboju, ale nie wierzył że to zrobi. Rozbój wymyślił z głupoty. Powiedział Ł., że komornik w zamian za załatwienie kupna domu chce aby on okradł sklep (...). Pokazał gdzie sklep się znajduje i nakręcił film z jego wnętrza. Dał mu nóż, bluzę i kominiarkę. Przyznał, że żądał zranienia pokrzywdzonej, ale w rzeczywistości nie chciał aby stała jej się krzywda. Uznał, że będzie to bardziej realnie wyglądało. Ł. miał wahania więc zdecydowali, że ma dokonać tylko grabieży sklepu. Po dokonaniu rozboju spotkał się z Ł. w piwnicy. Wziął od niego skradzione papierosy i drobne pieniądze. Nóż schował w pomieszczeniu na popiół, kominiarkę spalił w piecu, a bluzę dał do prania. Potem Ł. domyślił się, że nie ma żadnego komornika. Oskarżony stanowczo stwierdził, że na rozprawie powiedział prawdę i nie wie dlaczego wcześniej nie mówił o niektórych okolicznościach.

(wyjaśnienia A. K. (1) k.116, 118, 121, 233-234, 362-363).

Sąd analizując dowody zebrane w sprawie uznał, że oskarżeni dokonali przypisanych im czynów.

S. Ł. (1) od początku postępowania konsekwentnie przyznawał się do dokonania rozboju na osobie W. Z., a jego wyjaśnienia są zgodne z ustalonym przez Sąd stanem faktycznym. Znajdują one potwierdzenie w nie budzących żadnych wątpliwości zeznaniach pokrzywdzonej. Z obu relacji jednoznacznie wynika, że oskarżony wszedł do sklepu z zaciągniętą na głowę kominiarką. W. Z. była sama i stała za ladą. Oskarżony podszedł do niej i trzymany w rękę nóż skierował na bardzo bliską odległość do jej klatki piersiowej. Zażądał wydania pieniędzy w kwocie 7.000 zł. Gdy pokrzywdzona powiedziała, że nie ma takich pieniędzy, wszedł za ladę i zabrał stamtąd drobne pieniądze w kwocie około 10 zł. oraz około 20 paczek papierosów różnych marek, po czym uciekł ze sklepu. Zarówno wyjaśnienia oskarżonego jak i zeznania pokrzywdzonej zasługują w całości na wiarę.

Relacja S. Ł. (1) znajduje odzwierciedlenie także w wyjaśnieniach współoskarżonego A. K. (1). Początkowo A. K. (1) twierdził, że wspólnie zaplanowali dokonanie przedmiotowego rozboju, ponieważ potrzebowali gotówki, ale w toku dalszego postępowania przyznał, że to on ściągnął do P. (...) Ł., ponieważ chciał go oszukać. Najpierw zaproponował mu kupno taniego domu za pośrednictwem rzekomego komornika. Przyjął od niego nawet pieniądze w kwocie 5.300 zł. tytułem wpłaty na dom. Następnie zaczął zaciągać pożyczki na jego nazwisko zapewniając, że ów komornik pomoże w niewykryciu tego procederu. Gdy wpadł na pomysł dokonania rozboju na W. Z. to powiedział koledze, że jeśli tego nie zrobi, to komornik wycofa się z transakcji. S. Ł. (1) wierzył mu i w swej naiwności zgodził się z obawy, że nie nabędzie domu. A. K. (1) pokazał, gdzie znajduje się sklep i chodził tam z nim celem dokonania rozeznania. Przy pomocy telefonu nakręcił film ze środka sklepu, który oskarżeni razem oglądali aby dobrze przygotować się do napadu. Tuż przed dokonaniem przestępstwa A. K. (1) dał Ł. kominiarkę, bluzę i nóż do zastraszenia pokrzywdzonej. Bezpośrednio po rozboju oskarżeni spotkali się w piwnicy, gdzie Ł. oddał K. powyższe rzeczy a także przekazał mu rzeczy skradzione ze sklepu. Na rozprawie A. K. (1) po wysłuchaniu wyjaśnień S. Ł. (1) zgodził się z nimi i stanowczo stwierdził, że zdarzenie przebiegało tak jak przedstawił je Ł.. Sąd porównując wyjaśnienia obu oskarżonych dostrzegł pewne, drobne sprzeczności w ich relacjach, dotyczące szczegółów zdarzenia, ale uznał, że nie mają one żadnego znaczenia dla oceny ich zachowania.

Zeznania świadków A. K. (3), P. L. i K. K. (4) nie wniosły żadnych istotnych okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy.

Oceniając w powyższy sposób zebrane dowody Sąd uznał, że:

- S. Ł. (1) swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję **art. 280§2 kk**, ponieważ w dniu 13 stycznia 2017 roku, będąc kierowanym przez A. K. (1), dokonał rozboju na osobie W. Z. w ten sposób, że wszedł do sklepu z zaciągniętą na głowę kominiarką i trzymając w ręku nóż skierowany ostrzem do klatki piersiowej pokrzywdzonej zażądał wydania pieniędzy w kwocie 7.000 zł., a następnie dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie około 10 zł. i papierosów o wartości około 300 zł. na szkodę W. Z.,

- A. K. (1) swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję **art. 18§1 kk w zw. z art. 280§2 kk**, ponieważ w dniu 13 stycznia 2017 roku kierował wykonaniem rozboju z posłużeniem się nożem na osobie W. Z. przez S. Ł. (1) w ten sposób, że wskazał miejsce zdarzenia, opracował plan dokonania rozboju, wręczył bezpośredniemu sprawcy rzeczy służące do popełnienia przestępstwa w postaci noża, kominiarki i bluzy, a następnie bezpośrednio po dokonaniu rozboju przyjął od niego skradzione rzeczy, spalił kominiarkę i ukrył nóż.

Przestępstwo rozboju jest czynem skierowanym jednocześnie przeciwko osobie i mieniu.

Dla jego bytu niezbędne są dwa elementy pozostające ze sobą w ścisłym związku, a mianowicie przemoc wobec osoby lub choćby groźba natychmiastowego jej użycia albo doprowadzenie ofiary do stanu nieprzytomności lub bezbronności oraz zabór rzeczy celem jej przywłaszczenia.

Ścisły związek między tymi dwoma elementami działania skierowanego przeciwko różnym dobrom (zamach na osobę, zamach na mienie) polega na tym, że zamach na człowieka jest tu tylko środkiem do realizacji głównego celu, jakim jest zabór mienia; środek ten sprawca stosuje po to, aby dokonać zaboru mienia. Przestępstwo to znamionuje się podwójną kierunkowością działania sprawcy. Kierunkowość ta wyraża się w tym, że sprawca działa w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej (kradnie) i że chcąc ten cel osiągnąć stosuje określone w art. 280 § 1 kk środki zmierzające przez sparaliżowanie woli ofiary do zaboru mienia znajdującego się w jej posiadaniu. (wyr. SN z 22.8.1975 r., V KR 120/75, OSNKW 1975, Nr 12, poz. 163).

Stan faktyczny sprawy wskazuje, że oskarżeni dopuścili się kwalifikowanego typu rozboju z art. 280§2 kk, ponieważ podczas zdarzenia bezpośredni sprawca S. Ł. (1) posłużył się nożem. To działanie wzbudziło u pokrzywdzonej obawę niezwłocznego użycia noża, a tym samym zwiększyło uczucie zagrożenia i spowodowało, że pokrzywdzona wydała pieniądze.

Choć A. K. (1) nie uczestniczył bezpośrednio w rozboju, to należało uznać go za sprawcę kierowniczego. Podstawowym elementem, charakteryzującym sprawstwo kierownicze (art., 18§1 kk), jest kierowanie popełnieniem czynu zabronionego. Sprawca kierowniczy ma wpływ zarówno na zainicjowanie popełnienia przestępstwa, na jego przebieg jak i na zakończenie akcji przestępczej.

W niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie te elementy. Analiza wyjaśnień oskarżonych wskazuje, że A. K. (1) odegrał wiodącą rolę w tym przestępstwie i bez jego udziału rozbój nie zostałby dokonany. To on był pomysłodawcą dokonania rozboju na osobie W. Z.; wskazał zarówno pokrzywdzoną jak i jej sklep; brał aktywny udział w przygotowaniu Ł. do dokonania rozboju, dał mu kominiarkę i bluzę; dał mu również nóż ustalając z nim, że posłuży do zastraszenia pokrzywdzonej; czekał na sygnał od Ł. po dokonaniu przestępstwa; bezpośredni sprawca od razu po dokonaniu rozboju przybiegł do jego piwnicy; tam przekazał K. wszystkie skradzione rzeczy oraz oddał otrzymane od niego rzeczy służące do dokonania przestępstwa; K. ukrył nóż w popiole i spalił kominiarkę.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności Sąd uznał, że obaj oskarżeni dokonali kwalifikowanego rozboju w przypisanych im formach ( Ł. – sprawca bezpośredni, K. – sprawca kierowniczy). Obaj działali z zamiarem bezpośrednim dokonania przestępstwa i mieli pełną świadomość realizacji jego wszystkich ustawowych znamion.

Sąd wyeliminował z kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego A. K. (1) art. 239§1 kk. Określona tym przepisem istota poplecznictwa polega na utrudnianiu lub udaremnianiu postępowania karnego poprzez udzielenie sprawcy

przestępstwa pomocy w uniknięciu odpowiedzialności karnej. Podmiotem tego przestępstwa może być każdy, ale nie może być nim sam sprawca, który podejmuje działania zmierzające do uniknięcia odpowiedzialności karnej. Dotyczy to więc zarówno sprawcy bezpośredniego jak i kierowniczego. (por. II KK 136/09 wyrok SN z 05.08.2009 r.).

Sąd ocenił stopień społecznej szkodliwości czynów oskarżonych jako wysoki.

Przy tej ocenie kierował się w myśl art. 115§2 kk rodzajem i charakterem naruszonego dobra, rozmiarem wyrządzonej szkody, sposobem i okolicznościami popełnienia czynów, postacią zamiaru, motywacją oskarżonych.

Oskarżeni swoim zachowaniem naruszyli jedno z najważniejszych dóbr chronionych prawem jakim jest mienie. Sposób popełnienia czynów i ich okoliczności wskazują, że zachowanie oskarżonych było karygodne, przy czym chcieli popełnić przypisane przestępstwa, a taka postać zamiaru podnosi stopień winy i stopień społecznej szkodliwości czynów.

Po stronie oskarżonych nie wystąpiły żadne czynniki zdolne wyłączyć lub ograniczyć ich winę. Sąd przy wymiarze kary kierował się także dyrektywami wymiaru kary zawartymi w art. 53§1 kk, bacząc aby jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynów oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonych, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W myśl art.53§2kk Sąd uwzględnił również sposób zachowania się oskarżonych, ich właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstw i zachowanie po ich popełnieniu.

Wymierzając karę S. Ł. (1) Sąd uwzględnił na korzyść fakt przyznania się do przestępstwa, wyrażenia żalu i skruchy, dość dobrą opinię środowiskową oraz dotychczasową niekaralność. Na niekorzyść Sąd poczytał współdziałanie z inną osobą w dokonaniu rozboju.

Odnosnie A. K. (1) Sąd uwzględnił na korzyść przyznanie się do przestępstwa oraz wyrażenie żalu i skruchy. Na niekorzyść Sąd potraktował uprzednią karalność za przestępstwa przeciwko mieniu, przeciętną opinię środowiskową, współdziałanie z inną osobą w dokonaniu rozboju i uprzednie stosowanie wobec niej oszukańczych zabiegów.

W ocenie Sądu orzeczone wobec oskarżonych kary pozbawienia wolności ( 3 lata wobec S. Ł. (1) i 3 lata i 2 miesiące wobec A. K. (1) ) są karami słusznymi i sprawiedliwymi. Zbrodnia rozboju z art. 280§2 kk jest zagrożona karą od 3 do 15 lat pozbawienia wolności. Sąd orzekł kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. Jednocześnie uznał, że w sprawie brak jest szczególnych okoliczności przemawiających za potrzebą nadzwyczajnego złagodzenia kar i wymierzenia ich poniżej dolnego progu zagrożenia ( art. 60 kk ).

W oparciu o art. 63§1kk Sąd zaliczył oskarżonym na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w tej sprawie.

Sąd orzekł o dowodach rzeczowych zgodnie z obowiązującymi przepisami.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu Sąd orzekł w oparciu o §14 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( Dz.U z 2002 r. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Sąd uwzględnił wniosek obrońcy z urzędu oskarżonego A. K. (1) o zasądzenie zwrotu kosztów dojazdu do Sądu z miejsca siedziby kancelarii w dniach 15 lutego i 18 maja 2017 r. w kwocie 83 zł. Łączna zasądzona kwota 1190 zł. objęła następujące kwoty: 300zł. za obronę w postępowaniu przygotowawczym + 23% VAT, 600zł. za obronę przed Sądem + 23% VAT oraz wnioskowaną kwotę 83zł. tytułem zwrotu kosztów dojazdu.

Zgodnie z art.624§1kk i art.17 ust 1 ustawy z 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych- Dz.U. z 1983r. Nr 49, poz.223 z późniejszymi zmianami Sąd zwolnił oskarżonych od kosztów sądowych i przejął je na rachunek Skarbu Państwa uznając, że uiszczenie ich byłoby dla nich zbyt uciążliwe ze względu na trudną sytuację materialną.